

Nowa przyszłość? Będziemy musieli trzymać się z dala od ludzi, którzy zostali zaszczepieni?



Nie zaprojektowali szczepionki po to, aby wyleczyła z covid-19

Początek szalbierstwu dały szalone prognozy Fergusona z Imperial College [*Neil Morris Ferguson, bryt. epidemiolog, prof. biologii matematycznej, specj. w zakr. rozprzestrzeniania się chor. zakaźnych u ludzi i zwierząt. – przyp. tłum.*].

Ferguson to autor modeli matematycznych o zatrważającym dorobku. Planujący oszustwo wiedzieli, że prognozy Fergusona były absurdalne. Musieli też zdawać sobie sprawę z tego, że dotychczasowe przewidywania Fergusona okazywały się żenująco nietrafne. Niemniej jednak użyto jego prognoz jako pretekstu dla lockdownów, wprowadzenia “dystansowania społecznego”, masek, zamykania szkół i oddziałów szpitalnych.

Był to kompletny obłąd z covid-19.

Logicznym posunięciem byłoby odizolowanie osób z infekcją – podobnie jak chorych na gripę prosi się o pozostanie w domach – i roztoczenie opieki nad najbardziej narażonymi: głównie osobami starszymi z chorobami serca lub klatki piersiowej.

Jednak politycy i ich doradcy zrobili wszystko na odwrót; zaś ci, którzy to kwestionowali, byli uciszani i demonizowani.

Nie ulega wątpliwości, że kontakty z innymi wzmacniają system odpornościowy ludzi zdrowych. Zdrowe dzieci i ludzie młodzi mają bardzo silny układ odpornościowy. W istocie najbardziej narażone na nowego wirusa mogą być tylko osoby starsze.

A jednak światowi politycy i ich doradcy celowo skierowali nas ku programowi masowych szczepień.

Od początku zapewniano opinię publiczną, że –tylko dzięki wielkiemu programowi szczepień będzie można przywrócić część utraconych wolności. I od samego początku był to niebezpieczny nonsens.

Zatwierdzone naprędce eksperymentalne szczepionki nigdy nie miały zapewnić tego, co wmówiono ludziom. Nie zaprojektowano ich, by zapobiegać infekcji lub przenoszeniu choroby. Szczepionki nie powstrzymują przed zarażaniem się COVID-19 i nie zabezpieczają przed przenoszeniem choroby dalej.

Szczepionki pomagają zaledwie ograniczyć nasilenie objawów u części zaszczepionych. Tymczasem ogromna większość zaszczepionych wierzy, że zostali ochronieni przed infekcją. To było kolejne oszustwo.

Wirusy korony szybko się mutują. Osoby zaszczepione będą miały duże problemy z nowymi wirusami

Nie dość, że szczepionki nie zapewniają tego, w co wierzą ludzie, to jeszcze generują one trzy poważne problemy.

Pierwszym oczywistym problemem jest to, że okazało się, że **eksperymentalne szczepionki są skrajnie niebezpieczne** – już zabiły wielu i spowodowały poważne niepożądane odczyny poszczepienne u wielu kolejnych.

Rozmiar tego problemu można ocenić na podstawie faktu, że

nawet władze przyznają, że prawdopodobnie zgłoszonych zostanie jedynie 1 na 100 (1%) spośród zgonów i poważnych obrażeń poszczepiennych. Nie można oszacować, ile osób umrze z powodu alergii, chorób serca, udarów, problemów neurologicznych, ani ile oślepie lub zostanie sparaliżowanych.

Na mojej stronie internetowej (<http://www.vernoncoleman.com/vaccineskilling9.htm>) znajduje się lista osób, o których wiadomo, że odniosły obrażenia lub zmarły w wyniku szczepienia, i jest to zaiste porażająca lektura.

Liczba zgonów przeraża, ale większość władz utrzymuje, że są to wszystko "zbiegi okoliczności". Gdy ktoś umiera w ciągu 60 lub 28 dni od pozytywnego wyniku testu na COVID-19 – nawet jeśli ten był fałszywy – jest automatycznie traktowany jako "zgon na COVID-19", żeby podbić statystyki. Ale kiedy zdrowi młodzi ludzie umierają w ciągu godzin od zaszczepienia, śmierć traktowana jest jako zwykły zbieg okoliczności. Jakże wiele tragicznych zbiegów okoliczności miało zatem miejsce.

Drugim problemem, dotyczącym układu odpornościowego, jest możliwość wystąpienia tzw. **efektu odpowiedzi odpornościowej swoistej** [w oryg. ang.: *pathogenic priming* – przyp. tłum.] – burzy cytokinowej. Dzieje się tak dlatego, że układ odpornościowy osoby zaszczepionej, zostaje przygotowany do szczególnie silnej reakcji, jeśli osoba ta wejdzie w kontakt z wirusem w przyszłości. Rezultat może być katastrofalny i obawiam się, że może się to okazać jesienią i podczas następnej zimy. Osoby, które otrzymały szczepionkę, będą miały poważne kłopoty, gdy następnym razem zetkną się z koronawirusem. Ich układ odpornościowy zareaguje przesadnie mocno i prawdopodobnie nastąpi wtedy wiele zgonów.

Pacjenci nie zostali oficjalnie ostrzeżeni o tym problemie, chociaż dowody zostały opublikowane w czasopiśmie "*International Journal of Clinical Practice*" w październiku 2020 r. w artykule pt. *Informed consent disclosure to vaccine*

trial subjects of risk of COVID-19 vaccines worsening clinical disease.

Wszakże nie było na to świadomej zgody pacjentów, a podejrzewam, że i większość lekarzy nie zdaje sobie sprawy z zagrożeń.

I to sprowadza nas do **trzeciego problemu**, którego chyba się nie spodziewali.

A został on właśnie nakreślony przez dr. Geerta Vanden Bossche'a, wybitnego specjalistę ds. szczepionek. W istocie, byłem początkowo sceptyczny wobec jego słów, ponieważ dr Bossche wcześniej współpracował z GAVI [oficjalnie: *Gavi, the Vaccine Alliance*, uprzednio: *the GAVI Alliance*, a wcześniej: *the Global Alliance for Vaccines and Immunization* – przyp. tłum.] i Gates Foundation. Jest ostatnim, którego można by określić jako przeciwnika szczepień.

Dr Bossche wskazał na to, że obecnie stosowane szczepionki są niewłaściwą bronią w walce z tą konkretną infekcją wirusową.

Podając milionom ludzi szczepionki, w sposób katastrofalny uczymy wirusa, jak mutować, jak stawać się silniejszym i bardziej śmiertelny. Próby opracowania nowych szczepionek na nowe mutacje tylko pogarszają sytuację, ponieważ naukowcy nie są w stanie wyprzedzić zmutowanych wirusów. A ludzie, którzy zostali zaszczepieni, dzielą się teraz zmutowanymi wirusami z osobami z ich otoczenia. Mutacje stają się coraz silniejsze i bardziej zabójcze.

Odwołanie lockdownów będzie idealnie zgrane w czasie, tak aby nowe mutacje wirusa COVID-19 rozprzestrzeniły się na szeroką skalę.

Istnieje też inny problem, który się z tym wiąże.

Zwykle nasze ciała zawierają białe krwinki, które pomagają nam zwalczać infekcje. Komórki, zwane komórkami NK [od ang. *Natural Killer* – przyp. tłum.], czyli “urodzonymi mordercami”, pomagają zniszczyć “złe komórki”, które atakują organizm. Kiedy komórki NK wykonają już swoją pracę, pojawiają się nasze przeciwciała i sprzątają bałagan.

Dr Bossche wyjaśnia jednak, że szczepionki na COVID-19 wyzwalają produkcję bardzo specyficznych przeciwciał, które konkurują z naturalnymi mechanizmami obronnymi osób, które otrzymały szczepionki.

Naturalne systemy obronne tych, którzy zostali zaszczepieni, są tłumione, ponieważ specyficzne przeciwciała, które zostały wyprodukowane przez szczepionkę, po prostu przejmują kontrolę.

Te specyficzne przeciwciała, wytwarzane przez szczepionki, są trwałe.

Pozostają w ciałach zaszczepionych na zawsze.

Nowa przyszłość? Będziemy musieli trzymać się z dala od ludzi, którzy zostali zaszczepieni?

Katastrofalnym skutkiem jest to, że naturalne systemy odpornościowe dziesiątek czy setek milionów osób, które otrzymują szczepionki, są skutecznie niszczone.

Ich układ odpornościowy nie będzie zdolny zwalczyć żadnej zmutowanej odmiany wirusa, która może rozwinąć się w ich ciele. A zmutowane wirusy mogą następnie rozprzestrzenić się w społeczeństwie. **Uważam, że właśnie dlatego nowe odmiany wirusów pojawiają się na obszarach, gdzie szczepionkę podano wielu ludziom.**

Wniosek jest taki, że podanie szczepionek stworzy wirusowi możliwość stawania się nieskończenie bardziej groźnym. Każdy zaszczepiony osobnik uzyskuje potencjał, by stać się masowym mordercą, ponieważ jego ciało staje się laboratorium

produkującym śmiertelne wirusy. Co gorsza, niektóre ze szczepionych osób mogą stać się bezobjawowymi nosicielami, rozsiewającymi wokół siebie śmiertelne wirusy.

Ci, którzy otrzymali szczepionkę, nie będą w stanie zareagować na mutacje, ponieważ ich systemy odpornościowe zostały już przejęte przez sztuczny system obronny, nadany im przez szczepionkę i zaprojektowany do walki z pierwotną formą wirusa COVID-19. Zaszczepieni będą tym bardziej narażeni na ryzyko, gdy nowe mutacje zaczną się rozprzestrzeniać. Ich ciała zostały trwale i wyłącznie przystosowane do obrony przed starą formą wirusa, która szybko staje się nieaktualna.

Podawanie nowych szczepionek w niczym nie pomoże, ponieważ zmutowany wirus nie będzie podatny na ataki. Twórcy szczepionek nie będą w stanie wyprzedzić mutującego wirusa. Należało to przewidzieć. To dlatego szczepionki przeciw grypie często nie działają.

Politycy i ich doradcy będą kłamać i winić niezaszczepionych za rozwój nowych mutacji i wzrost liczby zgonów, który nastąpi.

Ale jeśli dr Bossche ma rację, a ja uważam, że tak, to właśnie zaszczepione jednostki będą zagrożeniem dla ludzkości. Będą poważnym zagrożeniem dla każdego, kto także został zaszczepiony. Ale będą również poważnym zagrożeniem dla niezaszczepionych, ponieważ wirusy, które rozsiewają, są bardziej niebezpieczne, niż te pierwotne.

Stąpamy po grząskim gruncie. Jeśli teraz nie zatrzymamy tego programu szczepień, to bez przesady można stwierdzić, że zagrożona jest sama przyszłość ludzkości. Czy o to chodziło tym, którzy próbowali "opchnąć" nam Wielki Reset?

Nie wiem. Może ich celem od początku było zabicie nas wszystkich.

A może ich nieczyny spisek po prostu wymknął się spod kontroli.

W Wielkiej Brytanii Ferguson, Hancock, Whitty i Vallance [*Matthew John David Hancock – sekretarz stanu ds. zdrowia i opieki społ. w rządzie bryt.; Christopher John MacRae Whitty – bryt. lekarz i epidemiolog, gł.doradca rządu ds. medycyny; Sir Patrick John Thompson Vallance – bryt. lekarz, naukowiec, farmakolog kliniczny, gł. doradca rządu ds. nauki – przyp. tłum.*] zawsze wydawali mi się całkowicie niewłaściwymi ludźmi do kierowania odpowiedzialnością kraju (na zagrożenie COVID-19). Uważam, że w Stanach Zjednoczonych dr Fauci [*Anthony Fauci – amer. lek. immunolog, dyr. Narodowego Instytutu Alergii i Chorób Zakaźnych (NIAID), gł. doradca med. prezydenta USA – przyp. tłum.*] był niewłaściwym człowiekiem.

Od początku obawiałem się, że zostali wybrani, ponieważ właśnie są “niewłaściwymi ludźmi”. Wszystko, co uczynili, było złe dla nas, ale dobre dla nich i dla złowrogiej klikki promującej Agendę 21 i Wielki Reset.

Napór na stłumienie wolności debaty przywiódł nas wprost do tej otchłani. Żadnemu z tych ludzi nie powinno się było pozwolić na taką kontrolę nad naszym życiem. Ale to media głównego nurtu i giganci internetowi – poprzez tłumienie, w nieznany dotąd sposób, wszelkich pytań ze strony opozycji i poprzez skrywanie faktów – sprawili, że sytuacja stała się nieskończenie gorsza. Czy myślą, że będą bezpieczni?

Istnieje realne ryzyko, że zamiast po prostu zabić 90% – 95% ludzi, jak to pierwotnie zamierzyła złowroga elita, mogą przez pomyłkę zabić wszystkich; mogą zmieść ludzkość z powierzchni ziemi.

Zostało nam niewiele czasu, by się uratować.

Musimy wzmocnić nasz system odpornościowy i, jak na ironię, możliwe jest, że będziemy musieli trzymać się z dala od ludzi, którzy zostali zaszczepieni.

Czy teraz już rozumiecie państwo, dlaczego jest to najważniejszy artykuł na temat COVID-19, który napisałem, i

najważniejszy, jaki kiedykolwiek czytaliście?

Nie mogę dotrzeć do mediów głównego nurtu, które po prostu tłumią prawdę i odmawiają jakiejkolwiek debaty czy dyskusji. YouTube, na przykład, nie przyjmuje filmów, które kwestionują cokolwiek promowanego przez złowrogi establishment.

Wyślijcie więc państwo proszę ten artykuł do lekarzy i dziennikarzy, do swoich przyjaciół i krewnych. Dzielcie się, udostępniajcie, wysyłajcie. Może uda nam się przekonać rządzących, że nie są odporni na nadchodzącą katastrofę.

Mam nadzieję, że dr Bossche się myli. Mam nadzieję, że mylę się ja.

Ale wszystkie kwestie poruszone w tym artykule wymagają dogłębnego zbadania. I jeśli te obawy nie zostaną upublicznione i odpowiednio przebadane, wtedy będziemy wiedzieć na pewno, że celem jest zabicie tak wielu z nas, jak to tylko możliwe. Nie może być innego wniosku.

Dr Vernon Coleman

źródło: stolikwolnosci.pl

Globalista WEF Klaus Schwab deklaruje, że niezaszczepione osoby stanowią zagrożenie dla ludzkości



Kilkudziesięciu szefów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Światowego Forum Ekonomicznego (WEF) i różnych innych ciał globalistycznych [zadeklarowało](#), że „Wielki Reset” musi obejmować ustanowienie globalnego traktatu „pandemicznego”, aby wszyscy ludzie byli „szczepieni” zgodnie z rządowymi edyktami.

Szef WEF, Klaus Schwab, który bardzo przypomina sędziwego Heinricha Himmlera z nazistowskiego SS, mówi, że ludzie, którzy odmawiają realizacji planu, stanowią zagrożenie dla wszystkich innych. On, premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson, prezydent Francji Emmanuel Macron, kanclerz Niemiec Angela Merkel i wielu innych zwykłych podejrzanych zgadzają się z tym.

Ci międzynarodowi „liderzy” podpisali list, który mówi, że następna faza *plandemicznego* przejścia do Nowego Porządku Świata wymaga, aby inżynierowie społeczni i architekci społeczni na świecie „zbudowali solidniejszą międzynarodową architekturę zdrowia, która będzie chronić przyszłe pokolenia”.

W dalszej części listu stwierdza się, że koronawirus z Wuhan (Covid-19) jest „największym wyzwaniem dla społeczności globalnej od lat czterdziestych”, dodając, że w nadchodzących latach z pewnością będą „inne pandemie i inne poważne zagrożenia zdrowotne”.

„Żaden pojedynczy rząd ani agencja wielostronna nie są w stanie samodzielnie stawić czoła temu zagrożeniu” – dodaje list.

„Pytanie nie brzmi, czy, ale kiedy. Razem musimy być lepiej przygotowani do przewidywania, zapobiegania, wykrywania, oceny i skutecznego reagowania na pandemię w wysoce skoordynowany sposób. Pandemia Covid-19 była ostrym i bolesnym przypomnieniem, że nikt nie jest bezpieczny, dopóki wszyscy nie będą bezpieczni”.

„Szczepionki” to pierwszy element Znaku Bestii

Kilka tygodni temu Schwab stwierdził, że wierzy, że „nikt nie będzie bezpieczny”, chyba że „wszyscy zostaną zaszczepieni”.

Nie ma znaczenia, czy „szczepionka” jest eksperymentalna i nadal przechodzi próby kliniczne, co ma miejsce w przypadku *wszystkich* obecnie rozprowadzanych szczepionek. Jeśli rząd mówi, że powinieneś to dostać, musisz to zdobyć, twierdzi Schwab.

Pozostali sygnatariusze zasadniczo zadeklarowali, że wierzą w to samo. Wszystkie zastrzyki, bez względu na ich cel i związane z nimi ryzyko, muszą być przyjmowane przez całą ludzkość, aby każdy mógł czuć się „bezpieczny” przed przerażającymi zarazkami z Chin lub innych krajów.

Spowoduje to powstanie „dobra publicznego”, które spełni założenia Nowego Porządku Świata tak długo, jak planowały to tajne stowarzyszenia i jak zostało to nakreślone na Georgia Guidestones, w prawach Noahidów i w innych kluczowych tekstach deep state, które funkcjonują jako plany przyszłego totalitarnego świata.

Plandemia Covid-19 to tylko jeden kawałek tego znacznie większego planu, który obejmuje wstrzykiwanie całej ludzkości [pierwszego kawałka Znaku Bestii](#). Po zainstalowaniu „oprogramowania” szczepionki, później zostanie dodanych więcej komponentów, aby zapewnić całkowity i absolutny kult „bestii”.

Nikt nie będzie w stanie niczego kupić ani sprzedać bez uprzedniego „zaszczepienia”. Zgadza się na szczepienie, ludzie oddają cześć i wierność systemowi bestii Nowego Porządku Świata, znanemu jako zachodnia „medycyna”, która na zawsze zniewala ich kłamstwami i oszustwami.

„Głównym celem tego traktatu byłoby wspieranie podejścia całego rządu i całego społeczeństwa, wzmacnianie zdolności krajowych, regionalnych i globalnych oraz odporności na przyszłe pandemie” – czytamy dalej.

„Obejmuje to znaczne zacieśnienie współpracy międzynarodowej w celu ulepszenia, na przykład, systemów ostrzegania, udostępniania danych, badań oraz lokalnej, regionalnej i globalnej produkcji i dystrybucji medycznych i publicznych środków zaradczych, takich jak szczepionki, leki, diagnostyka i środki ochrony osobistej, ekwipunek.”

Artykuł przetłumaczono z newstarget.com

Wyciekły e-maile, które ujawniają, że unijne organy regulacyjne ds. szczepionek martwiły się o wczesne partie szczepionki przeciwko koronawirusowi firmy Pfizer



Ponieważ kilka szczepionek zostało zatwierdzonych i już jest podawanych, wygląda na to, że jest powód, aby dwa razy pomyśleć o szczepieniu. Szokujące e-maile, które wyciekły z [Europejskiej Agencji Leków \(EMA\)](#), jednego z europejskich organów nadzoru medycznego, ujawniły, że „głównie obawiano się o [jakość wczesnych partii szczepionki przeciwko koronawirusowi firmy Pfizer](#)”.

Dokumenty wyciekły do *British Medical Journal* (BMJ) po cyberataku na EMA w grudniu 2020 roku.

Szczegóły z e-maili, które wyciekły

Według dokumentów, które wyciekły, naukowcy odpowiedzialni za ocenę chemikaliów wysłanych do zatwierdzenia w 2020 roku odkryli, że dawki były niższego standardu niż obiecał Pfizer.

Już 23 listopada 2020 r. e-mail od enior EMA ostrzegał o „znaczącej różnicy” w jakości szczepionek w porównaniu z dawkami stosowanymi w badaniach klinicznych firmy Pfizer.

Nie wiadomo, dlaczego wcześniejsze partie szczepionki Pfizer-BioNTech były gorszej jakości. E-mail ujawnił również, że wpływ na bezpieczeństwo i skuteczność szczepionki „jeszcze nie został określony”.

Brakowało również szczegółowych informacji na temat możliwości podniesienia podobnych problemów dotyczących jakości w Wielkiej Brytanii, gdzie szczepionka Pfizer-BioNTech jest jedną z dwóch szczepionek, które zostały już podane 23 milionom Brytyjczyków.

EMA celem cyberataku w 2020 r.

Holenderska gazeta *De Volkskrant* poinformowała, że [rosyjska agencja wywiadowcza i chińscy szpiegowie](#) stali za cyberatakami w 2020 r. na EMA na podstawie danych ze źródeł bliskich śledztwu.

De Volkskrant poinformował, że EMA była celem chińskich szpiegów w pierwszej połowie roku, podczas gdy rosyjscy agenci wywiadu rozpoczęli cyberataki pod koniec 2020 roku. Chińczycy jako pierwsi włamali się do systemów niemieckiego uniwersytetu.

W międzyczasie Rosjanie mieli „wykorzystać luki w dwuetapowej weryfikacji logowania EMA” i inne rodzaje cyberobrony.

W odpowiedzi przesłanej e-mailem rzeczniczka EMA Monika Benstetter wyjaśniła, że „organy ścigania i inne podmioty wszczęły postępowanie karne, przy czym agencja „w pełni współpracuje”. Benstetter odmówiła dalszych komentarzy.

Podobno rosyjscy hakerzy mieli dostęp do systemów EMA przez ponad miesiąc, *podały źródła De Volkskrant*. Rosjanie mieli być zainteresowani tym, które kraje użyją szczepionki Pfizer-BioNTech COVID-19 i ile zapłacą za szczepionki.

Po tym, jak EMA ogłosiła naruszenie danych, firmy Pfizer i BioNTech ujawniły również, że podczas cyberataków uzyskano również dostęp do dokumentów dotyczących ich szczepionki. W następstwie naruszenia przepisów EMA urzędnicy UE złożyli dwa „główne zastrzeżenia” do firmy Pfizer i inne pytania dotyczące kontroli jakości, które chcieli rozwiązać przed zatwierdzeniem szczepionki.

Problem z mRNA

Szczepionka Pfizer-BioNTech zawiera informacyjne RNA (mRNA), „niezwykle lotny materiał genetyczny”, który należy przechowywać w temperaturze dokładnie -94 F (-70 C). Ze względu na swoją niestabilną naturę, jeśli mRNA w

szczepionkach nie jest odpowiednio przechowywane lub transportowane, może zostać uszkodzone przez inne cząsteczki w środowisku, a także światło i temperaturę.

Zgodnie ze zaktualizowanymi wytycznymi szczepionka może być przechowywana w normalnych temperaturach zamrażania przez co najmniej dwa tygodnie. Po przybyciu do kliniki, szczepionka Pfizer-BioNTech może być przechowywana w lodówce przez pięć dni przed podaniem.

EMA podała, że tylko 55 procent mRNA w szczepionkach wysłanych do UE było stabilnych i nienaruszonych. Co najmniej 78 procent mRNA w szczepionce pozostało stabilne w badaniach Pfizera. Nie jest jasne, jak to wpływa na szczepionki, ale eksperci ostrzegają, że nienaruszone mRNA ma kluczowe znaczenie dla „mocy szczepionki”.

Poszczególne e-maile były „autentyczne”, ale informacje, które wyciekły, były „częściowo udokumentowane”

EMA zatwierdziła szczepionkę Pfizer-BioNTech 21 grudnia. Agencja stwierdziła również, że jakość szczepionki była „wystarczająco spójna i akceptowalna”, ale nie było żadnych szczegółów na temat tego, w jaki sposób zastrzeżenia i obawy EMA zostały spełnione.

W e-mailu, który wyciekł z 25 listopada, jeden z urzędników EMA powiedział, że szczepionki z najnowszej serii miały co najmniej 70 do 75 procent mRNA w stanie nienaruszonym, pozostawiając urzędników „ostrożnie optymistycznych”, że dodatkowe dane mogą pomóc w rozwiązaniu sprawy.

Ten e-mail był tylko jednym z ponad 40 megabajtów tajnych informacji z przeglądu EMA, które zostały opublikowane w Darknecie po ataku cybernetycznym. Dziennikarze, wraz z ekspertami z BMJ i naukowcami na całym świecie otrzymali kopie e-maili EMA, które wyciekły, z anonimowych kont e-mail.

Większość nadawców była nieosiągalna i żaden z nich nie ujawnił swojej tożsamości. EMA ogłosiła, że będzie prowadzić dochodzenie w sprawach karnych.

W oświadczeniu EMA wyjaśniła, że chociaż informacje, które wyciekły zostały „częściowo udokumentowane”, e-maile były prawdziwe. Ponadto hakerzy wybierali i gromadzili dane od różnych użytkowników.

Hakerzy stworzyli również zrzuty ekranu z wielu folderów i skrzynek pocztowych oraz dodali więcej tytułów wykorzystanych w wycieku danych.

„Brak przejrzystości” ze strony organów regulacyjnych i producentów szczepionek będzie problemem w przyszłości

Pomimo wycieku danych na temat obniżonej jakości ich produktu, Pfizer twierdzi, że szczepionki, których to dotyczy, nie były dystrybuowane. Firma dodała, że EMA teraz dwukrotnie kontroluje dostawy szczepionek.

Firma Pfizer zauważyła, że wszystkie nierozstrzygnięte pytania „zostały należycie uwzględnione w procesie przeglądu”. „Pozytywna opinia wydana przez EMA... w dniu 21 grudnia... jest wynikiem tego procesu, co oznacza, że wszystkie pytania postawione w trakcie procedury zostały w zadowalający sposób rozwiązane, a skuteczność, bezpieczeństwo i jakość szczepionki można było wykazać na podstawie przedłożonych danych” – dodała firma.

Wszystkie serie szczepionek są testowane przez oficjalne laboratorium kontroli medycznej (OMCL), Instytut Paula-Ehrlicha w Niemczech, przed ostatecznym wydaniem produktu. Firma Pfizer podkreśla, że jakość wszystkich dawek szczepionek wprowadzanych do obrotu w Europie była dwukrotnie testowana w celu zapewnienia zgodności ze specyfikacjami uzgodnionymi przez organy regulacyjne.

Jeśli partia nie spełnia tych wymaganych specyfikacji, produkt nie może zostać dopuszczony do obrotu w Europie. Ponadto obowiązują równoważne kontrole jakości z US FDA i innymi organami regulacyjnymi na całym świecie, w których szczepionka została dopuszczona do użytku.

Jednak wycieki e-maili podają w wątpliwość jakość innych szczepionek mRNA, zwłaszcza szczepionki Moderna, która jest już rozprowadzana w Ameryce. Szczepionka Moderna zostanie również wysłana do Wielkiej Brytanii w ciągu następnych tygodni.

Zarówno Pfizer, jak i Moderna odmówiły ujawnienia, jaki procent integralności mRNA jest uważany za akceptowalny w przypadku szczepionek przeciwko koronawirusowi. Zarówno według EMA, jak i Amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków (FDA) te szczegółowe informacje dotyczące kryteriów są poufne.

Pfizer odmówił również komentarza na temat tego, do jakiego procentu integralności mRNA dąży. Nie wyjaśniło również, co mogło spowodować spadek jakości we wcześniejszych seriach szczepionki.

Brak przejrzystości zarówno ze strony organów regulacyjnych, jak i producentów szczepionek niewątpliwie budzi obawy dotyczące podobnych problemów, które mogą pojawić się w przyszłości.

Czy nadal uważasz, że zaszczepienie się jest bezpieczne?

Źródła:

[DailyMail.co.uk](https://www.dailymail.co.uk)

[Reuters.com](https://www.reuters.com)

Jak przetrwać zaplanowaną eksterminację rasy ludzkiej



Aby zrozumieć, dlaczego globaliści aktywnie pracują nad eksterminacją całej rasy ludzkiej, musisz najpierw zrozumieć ich plany względem siebie. Wierzą w *transhumanizm* i myślą, że przejdą z życia opartego na węglu do życia opartego na krzemie poprzez „załadowanie” swojej świadomości do maszyn.

Wierzą, że kiedy już znajdą się w maszynach, będą mieli nieskończoną moc, nieśmiertelność i zdolność do rozszerzania i podbijania całego wszechświata. W istocie **wierzą, że staną się bogami.**

Jednak zbudowanie ich ogromnej floty statków kosmicznych, robotów terminatorów i opartych na krzemie systemów dominacji dla Ziemi i innych planet wymaga ogromnych zasobów.

Te zasoby – woda, minerały, ziemia, energia itp. – są obecnie konsumowane przez miliardy ludzi zamieszkujących naszą planetę. Dlatego **globaliści muszą eksterminować rasę ludzką**, aby uwolnić zasoby dla swojego nowego królestwa krzemowego, które planują zdominować i uzbroić, aby dosłownie podbić całą galaktykę.

Widzisz, ludzkość stoi im na drodze do osiągnięcia swoich celów. Wierzą również, że ludzkość *spełniła* teraz swój cel, dając początek sztucznej inteligencji i wysoce zaawansowanym krzemowym formom życia. Dlatego ich zdaniem rasa ludzka jest teraz zbędna.

Właśnie dlatego globaliści twierdzą, że toczą „wojnę z węglem”. Wszyscy ludzie są zbudowani z węgla. Wierzą, że wszyscy ludzie muszą umrzeć, aby ich własne życie mogło osiągnąć nieśmiertelność poprzez krzem.

Szczepionki Covid-19 są doskonałą bronią do masowej eksterminacji, ponieważ głupi, łatwowierni ludzie ustawiają się w kolejce i zgłaszają się na ochotnika, by popełnić „szczepionkowe samobójstwo”. To idealny schemat dla globalistów, ponieważ nie muszą zwracać sobie głowy strzelaniem do ludzi, gazowaniem ludzi, a nawet łapaniem ich. Bydło/owce zgłaszają się na *ochotnika* do samobójstwa, myśląc, że są „inteligentnymi ludźmi”, którzy „przeprowadzili badania” i ufają „autorytatywnym źródłom”, kiedy decydują się na samobójstwo szczepionkowe.

To temat dzisiejszego, pełnego akcji podcastu, który nie pociąga za sobą żadnych ciosów i ośmiela się powiedzieć prawdę. Przykładowy fragment z podcastu: „Mój pies liże jaja i jest czystszy od ciebie, ponieważ po przyjęciu szczepionki generujesz w swoim organizmie super szczepy wirusa... zejź z mojej kanapy!”

<https://brighteon.com/c8b5f02a-b9a7-4792-af56-dd34f61320e8>

**Zadbaj o silne hasła do kont.
Zniwelujesz zagrożenie
cyberatakami i ochronisz**

swoje dane, pieniądze



W cyberprzestrzeni coraz częściej przechowujemy wiele cennych informacji – prywatnych i nie tylko. Od nas zależy, czy odpowiednio je zabezpieczymy. Wydział Promocji Polityki Cyfrowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (KPRM) przypomina, że internetowi przestępcy atakują nie tylko duże przedsiębiorstwa, lecz także zwykłych ludzi. Eksperci namawiają do stosowania silnych haseł do kont bankowych, poczty elektronicznej, na portalach społecznościowych, a także w telefonie czy w komputerze, by nikt ich nie przejął, nie ukradł tożsamości, nie pozbawił oszczędności bądź nie miał dostępu do naszych prywatnych danych. Jak zatem powinniśmy tworzyć kody zabezpieczające?

Mankamenty haseł

Cyfryzacja KPRM podaje, że część cyberataków uderza właśnie w hasła użytkowników, dlatego należy wystrzegać się najpowszechniejszych błędów, a więc unikać prostych haseł i nie używać tego samego kodu zabezpieczającego do różnych kont. Wskazane jest [tworzenie](#) unikatowych haseł dla każdej witryny.

Jakich jeszcze błędów nie powinniśmy popełniać? Nie zabezpieczajmy dostępu do swoich danych najpopularniejszymi hasłami lub oczywistymi wyrażeniami, typu: „hasło”, „123456”, „qwerty”, „piłka nożna”, „wpuszczenie”, ani imieniem własnym bądź kogoś z bliskiego otoczenia, bądź ulubionego zwierza. Ta sama zasada dotyczy też danych osobowych, które łatwo zdobyć, takich jak: data urodzenia,

numer telefonu, numer rejestracyjny samochodu, nazwa ulicy, numer mieszkania lub domu.

Niewskazane jest stosowanie wyrażen identycznych z nazwą użytkownika, lub nawet jej częścią, oraz sekwencji kolejnych liter, liczb lub innych znaków, np. „abcde”, „12345”, „QWERTY”, jak również dwóch lub trzech kolejno powtarzających się ciągów znaków, np. „bbbb2bbb”.

Ponadto odradza się używanie pojedynczego wyrazu dowolnego języka, pisanego normalnie lub wspak, nie wystarczy też, że poprzedzimy lub zakończymy go znakiem specjalnym lub cyfrą.

W komunikacie zwrócono uwagę, by przy zmianie hasła do istniejącego konta nie użyć tego samego sformułowania, co poprzednio lub po niewielkiej modyfikacji, np. zmiana z „hasło1” na „hasło2”.

Cyberklucz

Cyfryzacja KPRM przypomina: „Hasła są jak klucze do sejfu lub domu”. Trzeba [dbać](#), żeby nie dostały się w niepowołane ręce.

Dlatego radzi, aby tworzyć dłuższe hasła, składające się z 12 lub 14 znaków, które będą [zawierały](#) co najmniej jeden znak z każdej z następujących grup: małe litery, duże litery, liczby, znaki specjalne.

Konstruując unikatowe hasło, można, jak podpowiadają specjaliści, wykorzystać frazy, wybrać np. łatwy do zapamiętania cytat z piosenki i użyć pierwszych liter poszczególnych słów. Poleca się zastępowanie liter bądź wyrazów liczbami i symbolami.

Podano przykłady: „Mam dwadzieścia lat” można zamienić na M@m2dzie\$ciAl4T, a „Mam psa” na M@m%p\$@.

Można stosować też metodę łączenia trzech losowych słów, np. „kawatramwajryba”, byleby nie były zbyt proste do odgadnięcia.

Podkreślono, że zabezpieczeń nie powinno się zapisywać na papierze, przysyłać np. w mailu albo wpisywać haseł, gdy ktoś to widzi, bo nawet bardzo silne kody mogą w takich przypadkach okazać się bezużyteczne.

Cyfryzacja KPRM ostrzega przed podszywającymi się np. pod pracowników pomocy technicznej hakerami, którzy próbują wyłudzić dane użytkownika i hasła. Jak zaznaczono: „Wiarygodne witryny i organizacje nigdy nie poproszą o nazwę użytkownika i hasło w wiadomości e-mail lub przez telefon”.

Hasło powinniśmy bezzwłocznie [zmienić](#), jeśli doszło do jego naruszenia lub nawet jeśli tylko przypuszczamy, że ktoś mógł je wykraść.

Nie należy również wpisywać hasła, gdy korzystamy z cudzego komputera.

Aby dane były bezpieczniejsze, potrzebne jest nie tylko silne hasło, lecz także stosowanie dwuetapowej weryfikacji.

Dodatkowe informacje o zabezpieczaniu danych w cyberprzestrzeni można znaleźć w poradniku [„Jak chronić się przed cyberatakami”](#).

Źródła: PAP, [Cyfryzacja KPRM](#).

Nowa normalność (faza 2)



Mamy więc prawie rok „Nowej Normalności” (czytaj „patologizowanego totalitaryzmu”), a sprawy wciąż wyglądają... cóż, całkiem totalitarnie.

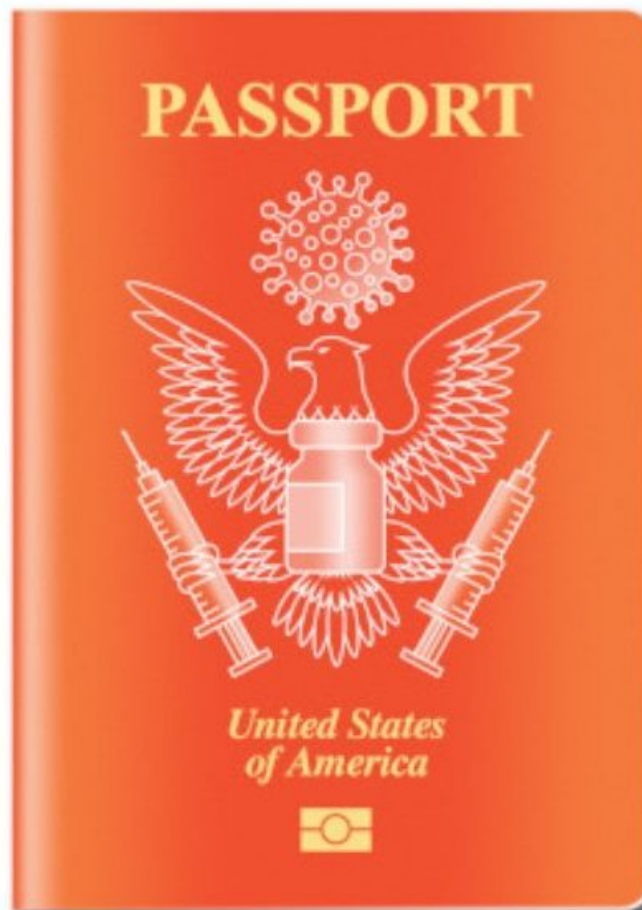
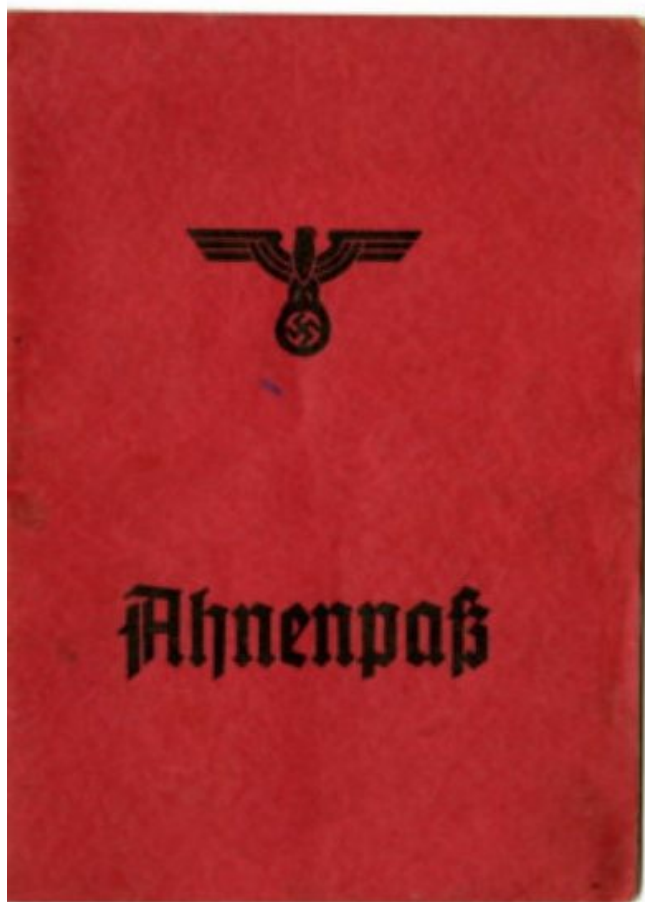
W większości krajów Europy Zachodniej nadal mamy „lockdown”, „godzinę policyjną” lub inny stan „zagrożenia zdrowotnego”. Policja nakłada na ludzi grzywny i aresztowania za „[przebywanie na świeżym powietrzu bez ważnego powodu](#)”.

[Protest jest nadal zakazany. Niezgoda jest nadal oceniana.](#)

[Oficjalna propaganda](#) jest nieugięta. Rządy wprowadzają edykty, poddając ludzi nieustannie zmieniającej się serii [coraz bardziej absurdalnych ograniczeń](#) dotyczących najbardziej fundamentalnych aspektów życia codziennego.

A teraz kampania mająca na celu „zaszczepienie” całej ludzkości przeciwko wirusowi, który powoduje łagodne do umiarkowanych objawy grypopodobne lub, częściej, nie ma ich wcale, u ponad 95% zakażonych, a ponad 99% zarażonych przeżywa (i to [nie ma rzeczywistego wpływu na współczynniki zgonów skorygowane o wiek](#), a [ich profil śmiertelności jest mniej więcej identyczny z normalnym profilem śmiertelności](#)) jest prowadzony z dosłownie religijnym zapałem.

„Paszporty szczepień” (które są zdecydowanie przerażające, ale które nie mają żadnego podobieństwa do [Aryjskich Świadectw](#) ani żadnych innych faszystowskich dokumentów typu apartheidu, więc nawet nie myśl o dokonywaniu takiego porównania!) Są w przygotowaniu w wielu krajach. [Zostały już wdrożone w Izraelu.](#)



Innymi słowy, zgodnie z przewidywaniami nas „teoretyków spiskowych”, „tymczasowe nadzwyczajne środki zdrowia publicznego” wdrożone przez GloboCap w marcu 2020 r. nadal obowiązują, a nawet więcej. To powiedziawszy, jak zapewne zauważyłeś, ton rzeczy nieco się zmienia, co nie jest zaskakujące, ponieważ GloboCap przechodzi teraz z fazy 1 do fazy 2 wdrożenia „Nowej Normalności”.

Faza 1 była dość klasycznym „szokiem i zachwytem”. „Odkryto” „apokaliptyczny wirus”. Ogłoszono globalny „stan wyjątkowy”. Prawa konstytucyjne zostały zniesione. Żołnierze, policja, kamery monitorujące, [drony wojskowe](#) i [psy-roboty](#) zostały rozmieszczone w celu wprowadzenia ogólnopolskiego państwa policyjnego.

Masy były bombardowane oficjalną propagandą, [zdjęciami ludzi padających trupami na ulicach](#), [nieprzytomnymi pacjentami umierającymi w agonii](#), ciałami wpychanymi do [prowizorycznych ciężarówek z kostnicy](#), [statkami szpitalnymi](#), horrorami na OIOMach, [projekcjami setek milionów zgonów](#), [wywołującymi](#)

[terror Orwellowskimi sloganami](#), sentymentalne billboardy związane z „wysiłkiem wojennym” i tak dalej.

Cała siła najpotężniejszej Goebbelsowskiej maszyny propagandowej w historii została natychmiast uwolniona do opinii publicznej. (Patrz np. [CNN](#), [NPR](#), [CNBC](#), [The New York Times](#), [The Guardian](#), [The Atlantic](#), [Forbes](#) i inne „autorytatywne” źródła, takie jak [MFW i Grupa Banku Światowego](#), [WEF](#), [ONZ](#), [WHO](#), [CDC](#)).

Ale faza „szoku i podziwu” nie może trwać wiecznie, ani też nigdy nie zamierzano by tak było. Jej celem jest (a) sterroryzowanie docelowych mas do stanu uległości, (b) nieodwracalna destabilizacja ich społeczeństwa, tak aby można je było radykalnie „zrestrukturyzować” oraz (c) przekonujące zademonstrowanie przytłaczającej wyższości siły, więc opór staje się niewyobrażalny.

Ta taktyka szoku i podziwu (lub „szybkiej dominacji”) była stosowana przez imperia i aspirujące imperia na przestrzeni całej historii wojskowości. Właśnie został wdrożony przez GloboCap przeciwko... cóż, przeciwko całemu światu. A teraz ta faza dobiega końca.

Kształt Fazy 2 nie jest jeszcze do końca jasny, ale można poczynić kilka logicznych założeń. Zazwyczaj jest to faza, w której zwycięska siła (w tym przypadku GloboCap) przywraca „normalność” (tj. „Nową normalność”) społeczeństwu, które właśnie zdestabilizowała i terroryzowała. Instaluje nowy, przyjazny okupacji rząd, restartuje gospodarkę, a poza tym rozpoczyna stopniowe przechodzenie od stanu wojennego do czegoś przypominającego „normalne” życie codzienne. Rozdaje batoniki dzieciom, pomoc finansową dla firm, władzę generałom i policji oraz „wolność” wstrząśniętej społecznością.

Wydaje się, że jest to miejsce, w którym obecnie jesteśmy. Jak zapewne zauważyliście, korporacyjne media, przywódcy rządów i eksperci medyczni głośno o „[zakończeniu pandemii](#)” lub

przynajmniej „[zakończeniu jej fazy awaryjnej](#)”. Nagle „[pewien poziom Covid jest tolerowany](#)”, „[Zero Covid jest mało prawdopodobne](#)” i tak dalej. Dzieje się to właściwie na zawołanie.

Teraz, gdy kampania szczepień jest w toku, próbują złagodzić masową paranoję i nienawiść, które podsycają od ponad roku, z pewną nadzieją i wizją pokryzysowej przyszłości.

Rządy ostrożnie łagodzą ograniczenia, upewniając się, że rozumiemy, że jeśli nie zastosujemy się do rozkazów, nie założymy naszych masek, nie zaszczepimy, to ponownie rozprawią się z nami bez litości. Chcą nas łagodnie wprowadzać w patologiczno-totalitarną przyszłość, aby czuć, że jesteśmy wyzwoleni, powracając do jakiegoś pozoru normalnego życia, aczkolwiek w nowym, bardziej przerażającym, wiecznie zagrożonym wirusami i ekstremistami świecie.

Na przykład w Niemczech, rząd postanowił „[zwrócić ludziom trochę wolności i zaufania](#)”, ale jest gotowy ponownie „mocno” zamknąć, jeśli podejrzewa, że ludzie □□ „nie wykorzystali ich zaufania mądrze”.

Zgodnie z [planem 5-stopniowym](#) księgarnie i kwiaciarnie mogą zostać ponownie otwarte w tym tygodniu z limitem jednej osoby na dziesięć metrów kwadratowych, do dziesięciu osób może uprawiać sporty bezkontaktowe, a pięć osób z nie więcej niż dwóch gospodarstw domowych może się spotykać (a tym samym uprawiać sporty bezkontaktowe), chyba że „częstość występowania” pozytywnych testów PCR wzrośnie powyżej 100 na tysiąc, w takim przypadku wracamy do „twardej blokady”.

Dwa tygodnie później, 22 marca, jeśli „wskaźnik pozytywnego wyniku testu” spadnie poniżej 50, można wznowić spożywanie posiłków w restauracjach na świeżym powietrzu, a teatry, kina i opery mogą zostać otwarte. Jeśli jednak „wskaźnik pozytywnych wyników testów” wynosi więcej niż 50, ale mniej niż 100, posiłki na świeżym powietrzu będą dozwolone tylko na

podstawie ścisłej wcześniejszej rezerwacji. (Zakłada się, że będą wędrownie oddziały zbirów badające zapisy rezerwacji restauracji i nakazujące klientom pokazanie swoich dokumentów). W planie są dalsze warunki Kafkowskie, ale myślę, że domyślacie się co i jak.

W międzyczasie w USA, chociaż [DC pozostaje pod okupacją](#), Kapitol otoczony płotami z drutu kolczastego, [aby chronić demokrację przed wyimaginowanym wrogiem prosto z 1984 roku George'a Orwella](#), Teksas, Mississippi i kilka innych stanów, przyłączając się do otwartego buntu na Florydzie, i pozwala ludziom wyjść na jedzenie, spotykać się z rodzinami i przyjaciółmi, chodzić w miejscach publicznych bez masek medycznych, a poza tym żyć w sposób całkowicie bez paranoi.

Pomimo [oburzenia Covidiańskich Kultystów](#), rozwój ten nie jest wielkim problemem dla GloboCap, ponieważ przybrzeżne centra władzy są w pełni rozwiniętą „Nową Normalnością”, a liberałowie, którzy głównie je okupują, zmienili się w paranoidalnych, historycznych fanatyków, którzy teraz poświęcają znaczną ilość czasu na polowanie na rzekomych „zaprzeczających Covidowi”, „antymaseczkowców”, „odmawiających szczepionek”, „ekstremistów białej supremacji”, „teoretyków spiskowych”, „libertarian”, martwych „rasistowskich rysowników” i kogokolwiek innego którzy nie podporządkują się ich patologiczno-totalitarnej ideologii i obsesyjnie trollują ich w mediach społecznościowych lub [zgłaszają zbrodnicze myśli Policji Rzeczywistości](#).

Ta transformacja stosunkowo zamożnych, głównie liberalnych, klas średnich / wyższych i milionów bezskutecznie do tego aspirujących, w bezmyślnie podążających za „dobrymi Niemcami” (lub raczej w bezmyślnie przestrzegających porządku „nowych normatów”) również nastąpiła, w Europie Zachodniej i gdzie indziej w całym globalnym imperium kapitalistycznym, i był jednym z głównych celów GloboCap podczas pierwszej fazy wdrażania „Nowej Normalności”. Ta transformacja trwa już od dłuższego czasu, mniej dramatycznie i bez wirusa. Będzie

kontynuowana, gdy ten wirus zniknie.

„Nowa normalność” to nie tylko wirus. „Nowa normalność” nigdy nie dotyczyła tylko wirusa. Nie potrzebujesz nowej „normalności” z powodu wirusa. Potrzebujesz nowej „normalności”, kiedy twoja obecna „normalność” przeżyje swoją użyteczność dla rządzących, którymi w naszym przypadku są globalne kapitalistyczne klasy rządzące.

W zasadzie przeżywamy jedną z tych historyczne przemian struktury władzy politycznej, których zwykle nie rozpoznajemy, dopóki nie nastąpią... nie tylko „zmiana warty”, przemiana *natury* władzy, sposobu jej sprawowania, przekonań, na których się ona opiera oraz „rzeczywistość” stworzona przez te przekonania.

Ta transformacja rozpoczęła się wraz z końcem zimnej wojny, kiedy globalny kapitalizm stał się pierwszym w historii systemem ideologicznym o globalnej hegemonii. Wprowadzenie „Nowej Normalności” jest częścią tej transformacji, a nie jej całością, natomiast jest istotnym etapem. Przechodzimy od ideologicznej „rzeczywistości” do postideologicznej, patologicznej „rzeczywistości”... „rzeczywistości”, w której jakiegokolwiek odchylenie od oficjalnej ideologii (tj. „Normalność”) nie jest już politycznym wyzwaniem ani zagrożeniem, ale „chorobą” lub „zaburzeniem psychiatrycznym”.

System globalnie hegemoniczny (np. Globalny kapitalizm) nie ma wrogów zewnętrznych, ponieważ nie ma terytorium „poza” systemem. Jego jedyni wrogowie są w systemie, a zatem z definicji są to powstańcy, zwani także „terrorystami” i „ekstremistami”.

Oczywiście terminy te są całkowicie bez znaczenia. Są czysto strategiczne, stosowane przeciwko każdemu, kto odbiega od oficjalnej ideologii GloboCap... która, jeśli się zastanawiasz, nazywa się „normalnością” (lub, w naszym przypadku, obecnie

„nową normalnością”)... to nowy rodzaj „terrorystów”, nienawidzą nas nie tylko za naszą wolność... oni nienawidzą nas, ponieważ nienawidzą „rzeczywistości”.

Nie są już naszymi przeciwnikami politycznymi ani ideologicznymi... cierpią na zaburzenia psychiatryczne. Nie trzeba ich już dłużej słuchać ani się z nimi kłucić... muszą być „traktowani”, „reedukowani” i „przeprogramowywani”, dopóki nie zaakceptują „Rzeczywistości”.

W miarę przechodzenia z fazy 1 do fazy 2 „nowej normalności” patologizacja politycznego sprzeciwu będzie postępować i nasilać się, zarówno jawnie, jak i subtelnie. GloboCap i korporacyjne media będą nadal ostrzegać przed nieuchronnymi „atakami na demokrację” wyimaginowanych „krajowych terrorystów”, a także starych „zagranicznych terrorystów”. Będą również nadal ostrzegać przed nieuchronnymi zagrożeniami ze strony egzotycznych wirusów i „odmian” egzotycznych wirusów oraz trwałych „warunków” powodowanych przez wirusy i innych zagrożeń dla naszych płynów ustrojowych.

Przede wszystkim będą nadal ostrzegać przed niebezpieczeństwem połknięcia „dezinformacji”, „teorii spiskowych” lub wszelkich innych niezweryfikowanych, nieautoryzowanych i niepotwierdzonych faktów i treści. Dokładnie zdiagnostują źródła tych treści i wyczerpująco wyjaśnią patologiczne stany, na które te źródła będą wyraźnie cierpieć. Zbadają różnorodne terapie i kuracje oraz zalecą środki profilaktyczne przed potencjalnym narażeniem na te źródła.

Te wielorakie „zagrożenia dla demokracji” (tj. „Terrorystów”, „wirusy”, „dezinformacja”, „rasizm”, „seksizm”, „homofobia”, „transfobia”, „sceptycyzm wobec systemu wyborczego”, „biała supremacja”, „nadużywanie zaimków z premedytacją”, „opozycyjno-buntownicze-niemowlęta-bezmaseczkowe”, „wahanie się przed szczepionką”, „religia” i tak dalej) połączą się w jednego wroga podobnego do Goldsteina, którego dzieci „Nowej

Normalności” będą uwarunkowane, aby odruchowo nienawidzą i boją się, chcą uciszyć i poddać kwarantannie „normalne” społeczeństwo lub „wyleczyć” ich „chorobę” za pomocą nakazanych przez rząd, „bezpiecznych i skutecznych” terapii farmaceutycznych.

Ale cokolwiek... Nie martwiłbym się o to. Prawdopodobnie jestem tylko paranoicznym „teoretykiem spiskowym”, „foliarzem”, który szerzy „niezweryfikowaną dezinformację”.

Google śledzi użytkowników Chrome nawet w trybie „incognito”



Jeśli używasz przeglądarki Google Chrome do surfowania po sieci i robisz to „incognito”, co ma oznaczać przeglądanie prywatne, powinieneś wiedzieć, że gigant z Doliny Krzemowej nadal [potajemnie śledzi twoją aktywność w sieci](#).

Firma Alphabet Inc. twierdzi, że aktywacja trybu „stealth” w Chrome oznacza po prostu, że firma nie „zapamięta Twojej aktywności”. Nie oznacza to, że Google nie jest w stanie zobaczyć, które strony odwiedzasz i jak często je odwiedzasz, co dla niektórych może być zaskoczeniem.

Sędzia okręgowy USA Lucy Koh, znana z tego, że wzięła się za

Big Tech, które jest winne zbrodni przeciwko ludzkości, odpowiedziała na pozew zbiorowy przeciwko Google, mówiąc, że jest „zaniepokojona” praktykami gromadzenia danych przez międzynarodową korporację, które w najlepszym przypadku są zwodnicze.

Pozew domaga się 5000 dolarów odszkodowania za każdego z milionów użytkowników Chrome, których prywatność została naruszona od czerwca 2016 roku. Koh mówi, że uważa za „niezwykłe” to, że Google dokłada „dodatkowego wysiłku” w celu zebrania takich danych, jeśli rzekomo tego nie robi aby profilować użytkowników i kierować do nich reklamy.

Firma Google jest i była uwikłana w [liczne procesy sądowe](#) dotyczące jej praktyk monopolistycznych, w tym naruszania prywatności w reklamach cyfrowych i wyszukiwaniu online. W jednym z nich Koh skutecznie zmusiła Google do ujawnienia skanowania prywatnych wiadomości e-mail w celu tworzenia profili i kierowania reklam.

W tym przypadku Google jest oskarżany o osadzanie kodu w witrynach internetowych, które wykorzystują jej usługi analityczne i reklamowe do pobierania danych z rzekomo prywatnej historii przeglądania użytkowników i przekazywania ich na serwery Google w celu przetworzenia.

Google sprawia wrażenie, jakby tryb przeglądania prywatnego zapewniał użytkownikom większą kontrolę nad ich danymi, mówi prawniczka Amanda Bonn, ale w rzeczywistości „Google twierdzi, że w zasadzie niewiele można zrobić, aby uniemożliwić nam gromadzenie Twoich danych, i właśnie to powinieneś założyć”

Google to zło; przestań używać ich produkty

Andrew Shapiro, prawnik Google, twierdzi, że polityka prywatności jego klienta „wyraźnie ujawnia” fakt, że podczas korzystania z produktu Google prawie nic nie jest prywatne.

„Gromadzenie danych, o którym mowa, zostało ujawnione” – mówi.

Stephen Broome, inny prawnik Google, mówi, że strony internetowe, które zawierają umowę z Google na korzystanie z jej narzędzi analitycznych lub innych usług, doskonale znają praktyki gromadzenia danych jego klientów i nie jest to tajemnicą.

Broome próbował bagatelizować obawy powodów, a także sądu dotyczące prywatności, wskazując, że własna strona internetowa federalnego sądu korzysta z usług Google. Ta taktyka przyniosła jednak odwrotny skutek, gdy sędzia zażądał wyjaśnienia „co dokładnie robi Google”, wyrażając jednocześnie obawy, że osoby odwiedzające witrynę sądu nieświadomie ujawniają Google prywatne informacje.

„Chcę oświadczenia od Google na temat tego, jakie informacje gromadzą o użytkownikach witryny sądu i do czego są one wykorzystywane” – powiedziała Koh prawnikom Google.

Wniosek z tego wszystkiego jest taki, że Google nie można i nie powinno się ufać. Wszystko, co robi, ma na celu zarabianie pieniędzy, przejęcie władzy, eliminację praw ludzi i ostatecznie osiągnięcie dominacji nad światem.

„Ponadto Google i Alphabet ukradły kod Oracle, więc cała ich działalność opiera się na tej kradzieży” – zauważył jeden z naszych komentatorów o kolejnej króliczej dziurze Google.

„Sprawa jest w tej chwili w Sądzie Najwyższym i wkrótce zostanie rozpatrzona. Naprawdę łatwo to udowodnić, Google jest skończone. Nawet przestępcy w Sądzie Najwyższym nie mogą pozwolić sobie na to. To zbyt oczywiste”.

Inny komentator zgodził się z tym, dodając, że „dni Google są policzone”, ponieważ „nigdy nie nauczą się, że wahadło może wychylać się tylko daleko w jednym kierunku, i musi wrócić”.

Źródła tego artykułu obejmują:

[BNNBloomberg.ca](https://www.bnnbloomberg.ca)

Bill Gates, Microsoft, szczepionki mRNA i globalny spisek mający na celu przekształcenie ludzkiego DNA, syntezy białek i funkcji odpornościowych w programowalny system operacyjny



W styczniu 2020 roku mało znana firma Moderna uzyskała dostęp do sekwencji genomowych izolatów SARS-CoV-2. Sekwencje te szybko wykorzystano do [opracowania mRNA-1273](#), szczepionki mRNA, która koduje wypustki białek SARS-CoV-2 w ludzkich komórkach. Technologia jest eksperymentalna i stosunkowo nowa, ale była badana od kilku lat, więc może być potencjalnie wykorzystana przeciwko pojawiającej się chorobie zakaźnej. Pojawienie się nowego, beta koronawirusa o zwiększonych właściwościach uzyskiwania funkcji (covid-19), stanowi doskonałą okazję dla Moderny [do eksperymentowania z](#)

[ludzkim DNA przy użyciu platformy mRNA](#), otwierając zdradziecki portal w kierunku transhumanizmu i stwarzając warunki dla wiecznej zależności człowieka od technologii mRNA dla optymalnych procesów komórkowych i funkcji odpornościowych.

Firma Microsoft potwierdziła, że może programować złożone zachowania za pomocą DNA, co skłoniło Billa Gatesa do zainwestowania w technologię mRNA

W 2016 roku Microsoft potwierdził, że może „programować złożone zachowania przy użyciu DNA”. Dr Andrew Phillips, szef działu bio-obliczeń w Microsoft Research, powiedział, że DNA jest wysoce programowalne, tak jak komputer. W 2009 roku Microsoft Research opublikował kontrowersyjne wyniki badań szczegółowo opisujące, jak można zaprogramować obwody DNA. Programy te mogą nadawać szereg złożonych zachowań za pomocą cząsteczek DNA. „Wyobraź sobie komputer biologiczny działający wewnątrz żywej komórki” – zauważył dr Phillips.

Dr Neil Dalchau, naukowiec z Microsoft Research, powiedział, że firma pracuje nad sposobem „wykorzystania DNA jako materiału programowalnego”. Napisał, że ich największym wyzwaniem jest ustalenie, jak automatycznie diagnozować w komórkach. Dzięki drobiazgowemu systemowi nadzoru komórkowego technologia ta może być używana do diagnozowania potrzeb komórki w czasie rzeczywistym, automatycznie przejmując jej operacje i przekazując nowe instrukcje. Ten system byłby podobny do bezprzewodowego pilota zdalnego sterowania, który mógłby wykorzystywać ludzkie komórki. Dr Dalchau powiedział, że technologia będzie w stanie [„wywołać śmierć” również określonych komórek](#). Firma Microsoft mocno zainwestowała w te kontrowersyjne badania i rozwój systemu kontroli fizjologicznej wewnątrz człowieka, który wyczuwa, analizuje i kontroluje informacje molekularne.

W 2015 roku Merck współpracował z Moderna za [100 milionów dolarów w celu opracowania nowych szczepionek mRNA](#) dla

czterech docelowych i nieujawnionych wirusów. Zmodyfikowane mRNA zamienia ludzkie DNA w programowalny system operacyjny, instruując maszynę komórkową organizmu, aby wytwarzała prawie każde interesujące białko, w tym przeciwciała. W 2016 roku [Moderna otrzymała 20 milionów dotacji](#) od Fundacji Billa i Melindy Gatesów na opracowanie nowego leku opartego na przeciwciałach na bazie mRNA, mającego na celu zapobieganie zakażeniu HIV. W marcu 2019 [Moderna otrzymała kolejną dotację](#) od Billa Gatesa na ocenę wykonalności technologii mRNA do dostarczania kombinacji przeciwciał w celu zmniejszenia wpływu posocznicy noworodków. Teraz Fundacja Billa Gatesa wyłoży [dodatkowe 250 milionów dolarów](#) aby zobaczyć te eksperymenty.

Dzięki agresywnemu finansowaniu technologii mRNA od 2009 roku i nagłemu napływowi szczepionek mRNA staje się jasne, w jaki sposób globaliści, tacy jak Bill Gates i Microsoft, zamierzają programować ludzkie DNA i kontrolować ludzi od środka. Jest również jasne, dlaczego dr Anthony Fauci (sojusznik Billa Gatesa) robi wszystko, co w jego mocy, aby zamknąć ludzi i zmusić ich do wielbienia nowych szczepionek i wiary w kłamstwa na temat ich układu odpornościowego. Fauci i Gates inwestują w Moderna, wiodącego twórcę nowego eksperymentu ze szczepionką mRNA. Moderna otwarcie przyznaje, że mRNA jest „cząsteczką informacyjną”, a nawet opatrzyła tę technologię znakiem towarowym jako „system operacyjny mRNA”. Istnieje dobrze finansowany, niewytłumaczalny spisek mający na celu uzależnienie populacji od tej eksperymentalnej technologii.

Szczepionki Moderna mRNA są używane jako narzędzie manipulacyjne do eksperymentów z ludzkim DNA i programowania ludzkich komórek

Moderna nie przestanie eksperymentować z ludzkim DNA po tym, jak SARS-CoV-2 zostanie uznany za kontrolowany. Platforma mRNA jest konfigurowana jako system zależności, który kontroluje informacje molekularne dla szerokiej gamy rodzin wirusów i do zaszczepiania aktualizacji białkowych wypustek koronawirusa.

Ludzie, którzy ulegną szczepionce mRNA, będą musieli otrzymywać aktualizacje do swoich komórek, aby dostosować swój układ odpornościowy do środowiska. Ludzie będą kontrolowani przez tę technologię, a ich procesy fizjologiczne staną się zależne od aktualizacji, aby ich układ odpornościowy mógł funkcjonować i pozostać przy życiu w XXI wieku. Platforma ta stanowi wprowadzenie do transhumanizmu, w którym ludzie łączą się z maszynami i polegają na systemach sztucznej inteligencji, które analizują potrzeby międzykomórkowe w dowolnym okresie życia.

Moderna otwarcie mówi o używaniu mRNA nie tylko w przypadku tej jednej choroby, COVID-19. Odnosząc się do „Naszego systemu operacyjnego”, Moderna napisała, że „postanowili stworzyć platformę technologiczną mRNA, która działa bardzo podobnie do [systemu operacyjnego na komputerze](#)”, aby ostatecznie ponownie napisać szeroką gamę białek w ludzkich komórkach. Moderna twierdzi, że ich mRNA jest przeznaczone do podłączania i odtwarzania zamiennie z różnymi programami. Porównali szczepionkę mRNA jako „aplikację”, która komunikuje się z ludzkim DNA w celu kodowania wybranych białek w komórkach.

Oczywiste jest, że Moderna to nic innego jak plac zabaw dla globalistów, narzędzie do manipulowania funkcjami molekularnymi człowieka. Ci globaliści bawią się w Boga ludzkim DNA i procesami biologicznymi. Moderna jest wykorzystywana do wyzwolenia nowego systemu kontroli, który fizjologicznie więzi ludzi i uzależnia ich fizycznie i psychicznie od globalistów i ich niewytłumaczalnych, niekończących się eksperymentów.

Źródła obejmują:

GrandMager422.me

TapNewsWire.com

Genengnews.com

Genengnews.com

GatesFoundation.org

Devex.com

NaturalNews.com

Nature.com

Artykuł przetłumaczono z newstarget.com

Wielki Brat szpieguje cię na tysiące sposobów, a wszystkie te informacje trafiają do scentralizowanych „systemów fuzyjnych”



Wielki Brat cię obserwuje. Niestety, większość ludzi nie zdaje sobie sprawy, jak rozległa stała się siatka nadzoru. Gdy jedziesz do pracy lub szkoły, czytniki tablic rejestracyjnych systematycznie śledzą Twoją podróż. W dużych miastach tysiące wysoce zaawansowanych kamer bezpieczeństwa (wiele z nich wyposażonych jest w technologię rozpoznawania twarzy) monitoruje każdy Twój ruch. Jeśli władze wykryją, że robisz

coś podejrzanego, mogą szybko przejrzeć Twoją dokumentację karną, finansową i medyczną. Oczywiście, jeśli chcą sięgnąć głębiej, telefon i komputer nieustannie tworzą skarbnicę danych z monitoringu. Nic, co robisz na którymkolwiek z nich, nigdy nie jest prywatne.

W przeszłości zebranie wszystkich tych informacji zajmowało dużo czasu. Ale teraz giganci technologiczni, tacy jak Microsoft, Motorola, Cisco i Palantir, sprzedają „systemy fuzyjne” rządowi na całym świecie. Te „systemy fuzyjne” mogą natychmiast integrować dane z monitoringu z tysięcy różnych źródeł, a to całkowicie zmieniło sposób, w jaki egzekwowanie prawa jest prowadzone w wielu największych miastach.

Arthur Holland Michel jest starszym wykładowcą w Carnegie Council for Ethics in International Affairs i odbył wycieczkę po „systemie fuzyjnym” używanym przez miasto Chicago o [nazwie Citigraf](#):

Kliknął „ZBADAJ” i Citigraf zabrał się do pracy nad zgłoszonym napadem. Oprogramowanie działa na czymś, co Genetec nazywa „silnikiem korelacyjnym”, czyli zestawem algorytmów, które przeszukują historyczne rejestry policyjne miasta i dane z czujników na żywo w poszukiwaniu wzorców i połączeń. Kilka sekund później na ekranie pojawiła się długa lista potencjalnych klientów, w tym wykaz osób wcześniej aresztowanych w okolicy za brutalne przestępstwa, adresy domowe mieszkających w pobliżu zwolnionych warunkowo, katalog podobnych niedawnych telefonów 911, zdjęcia i numery rejestracyjne pojazdów, które wykryto uciekające z miejsca zbrodni i nagrania wideo z wszelkich kamer, które mogły wykryć dowody samej zbrodni, w tym tych zamontowanych w przejeżdżających autobusach i pociągach. Innymi słowy, więcej niż wystarczająca ilość informacji, aby funkcjonariusz mógł odpowiedzieć na to pierwotne wezwanie pod numer 911 z niemal telepatycznym wyczuciem tego, co właśnie się wydarzyło.

Ale te systemy służą nie tylko do tropienia przestępców.

W rzeczywistości można ich użyć do zbadania dosłownie każdego.

Przy innej okazji Arthur Holland Michel miał okazję przetestować „system fuzyjny”, który Microsoft zbudował [dla Nowego Jorku](#):

Funkcjonariusz NYPD pokazał mi, w jaki sposób może wyciągnąć kartotekę każdego mieszkańca miasta, listy jego znanych współpracowników, przypadki, w których zostali nazwani ofiarą przestępstwa lub świadkami, a jeśli mieli samochód, mapę cieplną gdzie zwykle prowadzili i pełną historię ich naruszeń parkingowych. Potem wręczył mi telefon. Śmiało, powiedział; wyszukaj nazwisko.

Przyszła mi do głowy fala ludzi: przyjaciele. Kochankowie. Wrogowie. W końcu wybrałem ofiarę strzelaniny, której byłem świadkiem na Brooklynie kilka lat wcześniej. Pojawił się od razu, wraz z tym, co wydawało się bardziej osobistymi informacjami niż ja, a może nawet ciekawy funkcjonariusz, miałam prawo wiedzieć bez nakazu sądowego. Czując zawroty głowy, oddałem telefon.

Jeśli tak się dzieje w dużych miastach, takich jak Chicago i Nowy Jork, czy możesz sobie wyobrazić technologię, którą muszą teraz posiadać agencje alfabetu rządu federalnego?

Oczywiście dzieje się to nie tylko w Stanach Zjednoczonych.

Po drugiej stronie Atlantyku wspólny europejski projekt nadzoru znany jako ROXANNE budzi [wiele obaw](#):

Akronim Real time netwOrk, teXt, and speaker ANalytics for combating orgaNized crimE (Analiza sieci, tekstu i mowy w czasie rzeczywistym w celu zwalczania przestępczości zorganizowanej), został [ogłoszony](#) w listopadzie w ramach projektu opracowanego obecnie w Szwajcarii.

Platforma biometryczna rzekomo służąca do monitorowania i rozprawiania się z przestępczością zorganizowaną, dodatkowe zastosowanie ROXANNE, które jego twórcy swobodnie reklamują, jest możliwość monitorowania osób winnych rzekomej mowy nienawiści i politycznego ekstremizmu.

W całej Europie wprowadzane są nowe, surowe przepisy przeciwko „mowie nienawiści” i „ekstremizmowi politycznemu”, a to nowe narzędzie pomoże wytropić „[myślozbrodniarzy](#)”.

W szczególności to nowe narzędzie będzie [intensywnie monitorować](#) „serwisy społecznościowe, takie jak Facebook, YouTube, a także zwykłe platformy telekomunikacyjne”...

ROXANNE, produkt finansowany przez UE w ramach programu „Horyzont 2020”, mający na celu wspieranie nowej technologii nadzoru, działa na portalach społecznościowych, takich jak Facebook, YouTube, a także na zwykłych platformach telekomunikacyjnych, aby identyfikować, kategoryzować i śledzić twarze i głosy, umożliwiając władzom stworzenie bardziej szczegółowego obrazu badanej sieci, czy to w związku z działalnością przestępczą, czy też uznaną za politycznie skrajną.

Umożliwienie władzom czerpania z surowych danych z różnych źródeł i platform w celu rozpoznania typowych wzorców mowy, rysów twarzy i geolokalizacji, rezultatem końcowym jest zarówno identyfikacja podejrzanych, jak i nakreślenie skomplikowanego obrazu sieci poddawanych pod mikroskop.

Jeśli więc mieszkasz w Europie i uważasz, że w pewnym momencie możesz być winny „[myślozbrodni](#)”, możesz chcieć pozbyć się telefonu i komputera.

Poważnie.

Tam naprawdę źle się potoczyło i to tylko kwestia czasu, zanim szaleństwo [w Stanach Zjednoczonych](#) osiągnie ten sam poziom,

ponieważ idziemy dokładnie tą samą drogą.

W Stanach Zjednoczonych, z każdym dniem coraz więcej głosów politycznych jest „obniżanych”. Postępowy reporter Jordan Chariton początkowo wiwatował, gdy konserwatyści byli odrzucani, ale w tym momencie żałuje, że wezwał do cenzury teraz, gdy YouTube usunął [jeden z jego filmów](#):

Jednak po tym, jak YouTube usunął wideo z jego własnego kanału, przedstawiające materiał z zamieszek 6 stycznia za naruszenie zasad platformy przeciwko „spamowi i nieuczciwym praktykom”, Chariton zmienił swoje stanowisko.

„Mając czas na refleksję i widząc atak cenzury Doliny Krzemowej, żałuję tego tweeta” – napisał progresywny dziennikarz. „Niezależnie od tego, czy niektóre kanały telewizji kablowej/YouTube wprowadzają w błąd widzów, przedstawiając nieuczciwe twierdzenia pozbawione prawdziwych dowodów, nie należy ich atakować”

To wszystko jest zabawne, kiedy dzieje się „po drugiej stronie”, ale kiedy ci się to przytrafia, nagle staje się rzeczywistością.

Naprawdę chcą kontrolować to, co wszyscy robimy, mówimy i myślimy, a siatka nadzoru Wielkiego Brata staje się coraz bardziej dusząca z każdym mijającym rokiem.

Jeśli nie ograniczymy tej technologii, póki jeszcze możemy, to tylko kwestia czasu, zanim nasze społeczeństwo stanie się dystopijnym koszmarem o wiele straszniejszym niż cokolwiek, co George Orwell kiedykolwiek odważył się wyobrazić.

Artykuł przetłumaczono z [zerohedge.com](https://www.zerohedge.com)

Toronto: mężczyzna objęty przymusową „kwarantanną” ujawnia informacje o koronawirusowych obozach internowania w Kanadzie



Międzynarodowi podróżni, którzy próbują dostać się do Kanady z innego miejsca, uczą się na własnej skórze, że poplecznicy Justina Trudeau są gotowi i czekają, aby wrzucić ich do koronawirusowych obozów internowania prosto z lotniska.

Tak [właśnie stało się](#) z 34-letnim Stevem Duesingiem, któremu po przybyciu do Toronto z Charlotte powiedziano, że będzie musiał poddać się trzydniowej kwarantannie w obozie lub zostanie aresztowany i umieszczony w więzieniu.

„Jestem w jednym” – powiedział pracownikowi z Scarborough *Toronto Sun*, zaprzeczając oficjalnej narracji, że w Kanadzie nie ma koronawirusowych obozów internowania.

„Powiedziano mi, kiedy przyleciałem (na międzynarodowe lotnisko Pearson) w niedzielę wieczorem z Charlotte, że albo trzydniowa kwarantanna, albo trafenie do więzienia” – wyjaśnił dalej.

Duesing twierdzi, że został eskortowany autobusem wahadłowym prosto z lotniska do pobliskiego hotelu Radisson, położonego przy Dixon Road, gdzie kazano mu pozostać zamkniętym w swoim

pokoju, a strażnicy siedzieli na zewnątrz, aby upewnić się, że to zrobi.

„Nie wolno mi wychodzić z pokoju” – powiedział Duesing. „Na końcu korytarza jest strażnik”.

Zanim Duesing został siłą wwieziony na dziewiąte piętro hotelu Radissona, musiał przejść testy na obecność 'chińskich zarazków'. Bawełniany oszczep [zawierający prawdopodobnie tajną szczepionkę](#) został wepchnięty w nos [lub odbył](#) Duesinga, po czym musiał po prostu czekać w izolatce na wyniki.

„Powiedziano mi, że nie mogę zamawiać jedzenia” – powiedział Steve reporterom przez telefon, patrząc na parking, na którym znajdował się Tim Hortons, Harvey's, Subway i Swiss Chalet.

Koronawirus to przykrywka, która ma zniszczyć twoje swobody obywatelskie, uczynić cię niewolnikiem rządu

Będąc jeszcze w Północnej Karolinie, odwiedzając przyjaciela, Duesing zapłacił 130 dolarów za wykonanie chińskiego testu na wirusy, który dał wynik negatywny. Jednak po przybyciu do Kanady Duesing został zmuszony do ponownego poddania się testom, ponieważ takie są „zasady”. A część tych zasad najwyraźniej pozwala ludziom być więzionym wbrew ich woli, ponieważ chińskie zarazki są po prostu zbyt przerażające, by nadal pozwalać na wolność i swobody.

„Tak się czuję” – powiedział Duesing o swoim podobnym do więzienia życiu w Radissonie. „Nie mam w tym nic do powiedzenia”.

Kanadyjska Agencja Zdrowia Publicznego była niezadowolona z wyników „szybkiego testu”, które Duesing uzyskał po przybyciu do Toronto i zażądała kolejnego. W międzyczasie został przymusowo zatrzymany bez prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa.

„Zostałem odprowadzony przez policję do autobusu wahadłowego i przewieziony do tego hotelu, który jest odgradzony od publiczności” – wskazał Duesing, zauważając, że hotel przypomina ośrodek zatrzymań. Placówka została otoczona barierą ochronną, uniemożliwiającą wchodzenie i wychodzenie komukolwiek bez eskorty.

„To samotna, samotna egzystencja” – ubolewał Duesing. „Powinienem móc wyjść dziś wieczorem (wtorek) o 22:00”.

Nawet *Toronto Sun* zostało zmuszone do przyznania, że takiego typu konfiguracja raczej nie pasuje do rzekomo wolnego kraju. Pisarz Joe Warmington dodał również, że to „wydaje się karą”, tak jakby Duesing popełnił jakieś przestępstwo po prostu dlatego, że był potencjalnym „nosicielem” chińskiego wirusa.

„Gdyby miał gorączkę lub kaszel, być może można by podjąć jakieś środki ostrożności” – pisze Warmington, uznając, że to wszystko zaszło zbyt daleko. „Ale odbieranie komuś wolności jest nieprzychylnie. To jak pogwałcenie podstawowych praw człowieka w kraju, który rzekomo broni takich wolności”.

Źródła:

[TorontoSun.com](https://torontosun.com)

[NaturalNews.com](https://naturalnews.com)

[NaturalNews.com](https://naturalnews.com)